

WOJCIECH KAJTOCH, *TOS↔LIAZ. Leksykalna ilościowa analiza zawartości jako metoda rekonstrukcji tekstowego obrazu świata. Analizy i problemy*, Kraków: Instytut Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nowy Targ: Wydawnictwo ToC 2022, ss. 315. ISBN: 978-83-66492-18-9 (wersja drukowana); ISBN 978-83-961190-7-0 (wersja elektroniczna).

DOI: <https://doi.org/10.18290/rns22504.3>

Najnowsza publikacja Wojciecha Kajtocha, zatytułowana *Leksykalna ilościowa analiza zawartości jako metoda rekonstrukcji tekstowego obrazu świata. Analizy i problemy*, wydaje się jedną z bardziej spójnych i jednorodnych pozycji w dorobku Autora. Do tej pory W. Kajtoch – medioznawca, językoznawca, semiotyk, baczny obserwator zjawisk społeczno-kulturowych, krytyk literacki, literat, a także nauczyciel akademicki (wcześniej też szkolny), w latach 2012-2018 redaktor naczelny „Zeszytów Prasoznawczych”, znawca fantastyki i specyfiki polskich subkultur lat 80. i 90. XX wieku – przyzwyczaił swojego czytelnika do pozycji bogatych w treści i formy literackie oraz niezwykle różnorodnych, co zresztą deklarował w jednej ze swoich książek, pisząc: „[...] prezentowane szkice są [...] różnorodne metodologicznie i należą do paru dziedzin, którymi się zajmuję [...]”¹. Natomiast omawiana pozycja została zdeterminowana dwiema, w wielu aspektach pokrewnymi, tradycjami naukowymi – prasoznawczą oraz językoznawczą, ze szczególnym uwzględnieniem teorii językowego obrazu świata według koncepcji tzw. szkoły lubelskiej.

Najnowsza książka Wojciecha Kajtocha ma kompozycję zwartą: składa się ze Wstępu, pięciu rozdziałów i Bibliografii, w tym rozdział ostatni jest jednocześnie jej Zakończeniem. Już we Wstępie Autor w bardzo konkretny sposób prezentuje dominantę kompozycyjną całości. Tłumaczy, dlaczego podjął się napisania niniejszej publikacji, którą – zdaje się – można potraktować jako zwieńczenie oraz podsumowanie wielu lat pracy badawczo-naukowej poświęconej w istotnej części zagadnieniom z szeroko pojętych obszarów językoznawczo-prasoznawczych. Zdaniem Kajtocha koncepcja, którą prezentuje

¹ W. Kajtoch, *Szkice polonistyczno-rusycystyczne*, Olsztyn: Centrum Badań Europy Wschodniej 2015, s. 7.

w swoim dziele, „[...] stopniowo powstawała od 1996 roku, jej opracowanie kosztowało sporo trudu, a ta książka jest (aktualnie) jej ostatecznym, całościowym objaśnieniem. Pierwsza, wstępna próba miała miejsce w 2008 roku w monografii *Językowe obrazy świata i człowieka w prasie młodzieżowej i alternatywnej*” (s. 10). Omawiana książka wydaje się szczególna na tle innych, jakże przecież licznych dzieł prof. Kajtocha z jeszcze jednego powodu. Została zadedykowana pamięci zmarłego w 2017 roku prof. Walerego Pisarka, który zainspirował Autora *Leksykalnej ilościowej analizy*.... do stosowania w pracy badawczej właśnie metody analizy zawartości, głównie teorii językowego obrazu świata rozwijanego przez Jerzego Bartmińskiego, Ryszarda Tokarskiego i innych badaczy wywodzących się ze „szkoły lubelskiej”. W związku z powyższym można więc tę publikację potraktować też jako rodzaj hołdu, podziękowania od „ucznia” dla „mistrza”.

Wojciech Kajtoch w charakterystyczny dla siebie sposób, to jest za pomocą przystępnego, zrozumiałego i obrazowego języka przybliża zagadnienie, które stanowi temat jego najnowszej pracy. Przy tym sugeruje, aby nie traktować jej jako podręcznika czy skryptu akademickiego dla studentów, ale jako efekt jego wieloletnich poszukiwań bazujących na dwóch naukowych inspiracjach, dlatego że „[...] rzadko mamy do czynienia z taką sytuacją, kiedy główna kategoria poznawcza wykorzystywana w badaniach jest swoista dla jednej dziedziny nauki, a główna technika badawcza – dla innej. Moja książka jest właśnie takim wypadkiem. Tekstowy obraz świata (TOS), pojęcie, które staram się wypełnić konkretniejszą treścią, ma charakter lingwistyczny, podczas gdy leksykalna ilościowa analiza zawartości (LIAZ) jest rodzajem *content analysis* (analizy zawartości), procedury swoistej dla nauk o mediach (zwłaszcza prasoznawstwa)” (s. 9), jednocześnie zwracając uwagę na niespecyficzność zagadnienia, które nie współgra z aktualnym, oficjalnym podziałem dyscyplin nauki w Polsce, gdzie językoznawstwo jest przypisane do nauk humanistycznych, a prasoznawstwo (czyli istotna część nauki o mediach) do nauk społecznych. Ów podział dyscyplin nauki w Polsce niejednokrotnie prowadzi do zawirowań metodologicznych, nie sprzyja holistycznemu podejściu do zagadnień naukowych. Potwierdzeniem braku elastyczności, który wynika z ustalonego podziału, jest teza Kajtocha zawarta w omawianej publikacji: „Ja uprawiam prasoznawstwo rozumiane jako nauka humanistyczna i społeczna zarazem, co ma uzasadnienie w tym oczywistym fakcie, że człowiek jest istotą społeczną, więc poznając człowieka, poznajemy społeczności, które tworzy, i odwrotnie – jednym z kluczy do poznania jednostki są jej społeczne powiązania” (s. 9). Trudno się nie zgodzić z tą konstatacją, co więcej – wydaje się, że pod jego deklaracją podpisałoby

się liczne grono medioznawców nie tylko specjalizujących się w analizie leksykalnej zawartości mediów.

W Rozdziale pierwszym – „Wstępne uwagi o TOS” [konsekwentnie w całej tytulaturze stosowane są wyłącznie skróty: TOS i JOS – przyp. O.B.S.] czytelnik przygląda się istocie zagadnienia oraz poznaje stan badań, którym inspirował się Autor. Nie zabrakło w nim, tak charakterystycznych dla Wojciecha Kajtocha, nawiązań do prac pochodzących z rosyjskiego językoznawstwa współczesnego, zapisanych w oryginalnej wersji językowej (np. Wadima Borisowicza Kaisewicza). Ciekawym zabiegiem przybliżającym autorskie ujęcie TOS jest, obok zaprezentowania własnej definicji oraz pewnych wątpliwości, które się z tą kwestią wiążą – przykładowo: wskazanie dość hipotetycznej opozycji JOS do TOS – również zademonstrowanie grupy około dwudziestu młodszych badaczy² – językoznawców, prasoznawców i kulturoznawców wykorzystujących ją we własnych pracach. Wartym podkreślenia dopełnieniem rozdziału są szczegółowe tabele ułatwiające konceptualizację opisywanego zjawiska.

Istotę rozdziału drugiego, zatytułowanego „Polskie tradycje badawcze TOS”, stanowi refleksja dotycząca źródeł przedmiotu zainteresowania. Jak słusznie zauważa prof. Kajtoch, metoda ta wyrasta z trzech dziedzin: językoznawczej, leksykograficznej i prasoznawczej. Dzięki czemu może korzystać z dzieł wybitnych polskich naukowców będących lingwistami, którzy podjęli także prasoznawcze wyzwania, jak przykładowo małżeństwo Bartmińskich, czyli Jerzy i Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska, Ryszard Tokarski, Danuta Kępa-Figura, Paweł Nowak, Janusz Anusiewicz, Renata Grzegorzczkowska i inni. Symbolicznym dopełnieniem jest tutaj tradycja leksykograficzna „[...] związana przede wszystkim z budowaniem słowników tematycznych, którego polska historia także została już wyczerpująco opisana” (s. 55), a z nią związane są takie nazwiska, jak Roman Zawiliński, Marian Kucała, Zofia Cygal-Krupa, Andrzej Markowski, Janusz Anusiewicz, Małgorzata Kita, Edward Polański, Zofia Kurzowa, Bożena Sieradzka-Baziur czy wreszcie sam Wojciech Kajtoch. Interesującą częścią rozdziału drugiego jest dyskurs osadzony w perspektywie prasoznawczej, którego uzupełnienie stanowi schematyczne przedstawienie realnego porządku tematów obecnych na łamach gazety w specjalnie do tego przygotowanych tabelkach. Uwagę zwraca też nawiązanie do autorskich kluczy interpretacyjnych

² Są to następujące osoby: Lucyna Bagińska, Elżbieta Bogdanowicz, Marzena Borowska, Monika Brytan-Ciepielak, Małgorzata Ciunovič, Joanna Czerkies, Daniel Dzienisiewicz, Mateusz Flont, Izabela Kozera, Beata Grochala, Arkadiusz Gut, Michał Wilczewski, Diana Jagodzińska, Marta Jarosz, Ewa Kapela, Izabela Kępka, Lucyna Warda-Janys, Joanna Kubaszczyk, Daria Ławrynow, Joanna Marszałek, Paulina Mazurek, Marcin Pielużek, Anna Pięcińska, Vincenzo Scalcione, Honorata Smerecka, Leszek Świeca.

stworzonych wcześniej przez Antoninę Kłoskowską, Annę Piwowarską czy Renatę Kozuch-Sierociuk.

Rozdział trzeci pt. „Mapa i przesłanie – badania na szerszym materiale (nagłówków prasowych)” prezentuje materiał empiryczny, który posłużył do jego powstania. Autor pochylił się w nim nad nagłówkami opublikowanymi w wybranych dziennikach: „Gazecie Wyborczej”, „Naszym Dzienniku” i tabloidzie „Fakt”, które ukazały się w ciągu jednego miesiąca – od 9 do 31 marca 2010 roku. We wszystkich trzech gazetach poddano analizie podobieństwa i różnice między rzeczywistościami kreowanymi przez leksykę ich nagłówków. Dzięki czemu zgromadzono obszerny materiał badawczy. Zgodnie z deklaracją Autora – „W przypadku «Gazety Wyborczej» było to 140 nagłówków liczących około 2400 leksemów tekstowych. Nagłówków pierwszej strony «Faktu» było 162 (w sumie 1700 słowoform). Nagłówków pierwszych stron «Naszego Dziennika» było 186 – stworzyły korpus liczący około 1400 słowoform” (s. 104). W rozdziale warta zauważenia, szczególnie przez medioznawcę – prasoznawcę, jest bogata bibliografia, pozwalająca określić główne obszary zainteresowań w refleksji nad prasowymi nagłówkami – to prawie 70 publikacji rozważań wyłącznie na temat nagłówka! W spisie stworzonym przez prof. Kajtocha nie zabrakło klasycznych prac autorstwa Walerego Pisarka.

W Rozdziale IV – „TOS w korpusach dzieł i dziełach. Analizy” – Autor zastanawia się między innymi nad problemem, czy w odniesieniu do literackich dzieł stosowanie leksykalnej ilościowej analizy zawartości i ustalanie TOS mają sens? By to zbadać, wybrał oryginalny materiał, jak leksykę wykorzystaną przez Olgę Tokarczuk w wykładzie noblowskim wygłoszonym 7 grudnia 2019 roku oraz korpusy tekstów współczesnych piosenek patriotycznych i współczesnych piosenek rozrywkowych. Kajtoch dokonując badań tych dość specyficznie dobranych wypowiedzi, kierował się denotacyjnymi i konotacyjnymi znaczeniami słowa, niemniej nie zabrakło tu także metod ilościowych.

Rozdział V Autor uczynił jednocześnie podsumowaniem całości. Zawarł w nim najważniejsze ustalenia badań przeprowadzonych w poprzednich rozdziałach. Samą teorię TOS zapisał w kilkunastu punktach, które wydają się wyczerpujące i wystarczające, aby zrozumieć prezentowaną problematykę. Mimo to niezbyt optymistycznie brzmi reasumująca konstatacja prof. Kajtocha, jednocześnie dostrzegającego potrzebę badania TOS i ustalania JOS, przy konieczności posiadania na ten cel dużych środków finansowych i zasobów czasowych. Niemniej warte odnotowania są jego słowa sugerujące, „[...] że prowadząc badania TOS [...] dużo by zyskali medioznawcy, politologowie, literaturoznawcy, kulturoznawcy i inni badacze zajmujący się humanistyczną rzeczywistością” (s. 267).

Wojciech Kajtoch publikacją *TOS↔LIAZ. Leksykalna ilościowa analiza zawartości jako metoda rekonstrukcji tekstowego obrazu świata. Analizy i problemy* udowodnił konieczność stworzenia językoznawczej kategorii, którą proponuje nazwać tekstowy obraz świata, czyli TOS, oraz to, że bez tego mechanizmu trudno jest efektywnie analizować sposób „[...] badania sensów wnoszonych przez medialne nawałnice do ludzkich umysłów” (s. 280). Nie sposób się też nie zgodzić z twierdzeniem Autora, że język niesie pewien obraz świata, który współgra z jego tekstowymi obrazami, dlatego nie ma miejsca na bezkarne wygłaszanie kłamstw, głoszenie propagandy i publikowanie fake newsów.

Dr Olga Białek-Szwed
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Instytut Dziennikarstwa i Zarządzania
e-mail: o.bialek.szwed@wp.pl
ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-5702-4458>